



Dwa Głosy, Jedno serce

NA PERONY

słowa: Artur Andrus

muzyka: Michał Jurkiewicz

Życie to czas plus wyobraźnia
mówiła mądra babcia Stenia.
Dobry na święta się nie spażnia
bo święta nie są od niechcenia.
Święta są po to, żeby w lesie
na drzewach się srebrzyła biel.
I żeby jechać, wiedząc, że się
ma w drodze jakiś cel.

Refren:

Panowie, Panie, chłopcy, dziewczęta
kawalerowie, mężowie, żony.
Jedźmy na święta! Jedźmy na święta.
Już pora na perony
Święci, nie święci
Wolni zajęci
Wy co z daleka i wy co z bliska.
Niech nitka szadzi, nas poprowadzi
Na dworce i...lotniska.

Zanim zapadnie nocna cisza
dogasi kowal ogień w kuźni,
wuj polonista spod Kalisza
ten to na pewno się nie spóźni.
I nie przeoczy pierwszej gwiazdy,
Przekroczy w porę domu próg.
Przecież świąteczny rozkład jazdy
Układał dobry Bóg.

Refren...

I w każde Boże Narodzenie
Patrząc przez okna oszronione.
Wspominaj mądrą babcię Stenię
Teresę, Józię czy Iwonę.
Jak nauczyła cię kolędy
Jak się w śmietanie pławił śledź.
Zbieraj się bracie i w te pędy
Dopóki możesz jedź.

Panowie, Panie, chłopcy, dziewczęta
kawalerowie, mężowie, żony
Jedźmy na święta! Jedźmy na święta,
Już pora na perony
Święci, nie święci
Wolni zajęci
Wy co z daleka i wy co z bliska
Niech nitka szadzi, nas poprowadzi
Na dworce...

Panowie, Panie, chłopcy, dziewczęta
kawalerowie, mężowie, żony
Jedźmy na święta! Jedźmy na święta,
Już pora na perony
Święci, nie święci
Wolni zajęci
Wy co z daleka i wy co z bliska
Niech nitka szadzi, nas poprowadzi
Na dworce i...do domu.